

## III. Z ŻYCIA NAUKOWEGO

DOI: 10.17951/et.2015.27.263

Maciej Abramowicz

PROFESOR JERZY BARTMIŃSKI –  
CZŁOWIEK DIALOGU I WSPÓŁPRACY

Dynamiczny rozwój nauk humanistycznych w ostatnich dekadach wyrażający się lawinowym przyrostem liczby publikacji prowadzi do nieustannego poszerzania zakresu dyscyplin naukowych i ich pól badawczych. Nieuchronną konsekwencją tego zjawiska jest fakt, że trudno jest jednemu, nawet najbardziej sprawnemu intelektualnie badaczowi tworzyć znaczące ujęcia syntetyczne. Coraz częściej jest więc formułowany postulat tworzenia zespołów badawczych o charakterze interdyscyplinarnym, których członkowie byliby w stanie zbadać zgodny z ich kompetencjami obszar tak, by w wyniku połączenia ich ustaleń powstała wszechstronna i wyczerpująca synteza.

Jednak ten jakże zasadny postulat rzadko bywa satysfakcjonująco realizowany. Powstające zespoły są z wielu powodów efemeryczne. Prowadzone badania często grzęzną w zamkniętym i nieodnawialnym systemie pojęć. Również zespoły wykruśzają się z różnych powodów, w tym z racji wyboru indywidualnej ścieżki kariery przez ich członków. Ale nawet jeśli nie mamy do czynienia z odchodzeniem badaczy, to mimo to realizowane w ramach zespołów badania prowadzone są raczej obok siebie niż wspólnie, co uniemożliwia stworzenie satysfakcjonującej syntezy osiągniętych wyników.

Działalność naukowa Profesora Jerzego Bartmińskiego stanowi wymowne zaprzeczenie tych słabości. O konieczności prowadzenia badań zespołowych był on przekonany już wówczas, gdy w humanistyce niepodzielnie panował indywidualizm, ewentualnie model mistrza otoczonego mniej lub bardziej licznym gronem uczniów. Przekonaniu temu Profesor Bartmiński dawał wyraz od początku swej kariery naukowej – i daje nadal – budując konsekwentnie, na przekór wszelkim trudnościom, zespół i pokonując cierpliwie bariery instytucjonalne, administracyjne, ekonomiczne, itp. Potrafił skupić wokół siebie zespół ludzi młodych, zaangażowanych i świadomych istoty celów prowadzonych badań. Co więcej, ten zespół etnolingwistów, najbliższych współpracowników Profesora, określane dziś mianem lubelskiej szkoły etnolingwistycznej, zachowuje wciąż młodość dzięki stałemu dopływowi „świeżej krwi”, młodych zdolnych badaczy, podejmujących trud wspólnej drogi. Jeśli nawet zdarzają się odejścia członków zespołu powodowane różnymi okolicznościami, to na ich miejsce przychodzą nowi i praca zespołu nie traci dynamiki. Najważniejszym świadectwem tych wspólnych wysiłków jest sztandarowy, monumentalny *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, którego cztery części pierwszego tomu już się ukazały, a prace nad kolejnymi trwają. I jeśli dzieło

to zyskuje tak wielkie uznanie zarówno w środowisku specjalistów, jak i w szerokich kręgach przedstawicieli nie tylko polskiej humanistyki, to jest to wynikiem zbiorowego wysiłku zespołu inspirowanego i umiejętnie kierowanego przez Profesora Jerzego Bartmińskiego.

Zbudowanie prężnie działającego zespołu etnolingwistycznego nie jest jedynym efektem organizacyjnych talentów i konsekwentnego dążenia do celu Profesora. To, co integruje skupionych w nim badaczy i nadaje sens ich wspólnej pracy, to przede wszystkim szerokość spojrzenia, nośne propozycje metodologiczne i przekonanie o ważności prowadzonych badań, które Profesor Bartmiński potrafił zaszczerpić swym współpracownikom. Stanowi to podstawowe spoiwo i najważniejszy bodajże wyznacznik tożsamości lubelskiej szkoły etnolingwistycznej. Ponadto, szkołę tę charakteryzuje otwartość na nowe zjawiska i trendy ujawniające się we współczesnej humanistyce. Profesor Jerzy Bartmiński potrafił uświadomić swym współpracownikom potrzebę nieustannego śledzenia i uwzględniania we własnych badaniach prądów intelektualnych i ustaleń naukowych poczynionych tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

Ta jakże ważna otwartość nie jest jedynie otwartością na idee i inspiracje płynące z zewnątrz. Również prace Profesora Bartmińskiego publikowane w licznych wielojęzycznych publikacjach i referowane na konferencjach i spotkaniach naukowych inspirowały szerokie kręgi tak lingwistów, jak i przedstawicieli innych dyscyplin humanistyki. Konsekwentnie ukazywane powiązania języka i kultury, koncepcja językowego obrazu świata, profilowania pojęć, stereotypu, by wymienić tylko niektóre koncepty, wokół których koncentruje się teoria etnolingwistyki autorstwa Profesora Jerzego Bartmińskiego, na stałe weszły do szerokiego obiegu naukowego i stanowią punkt odniesienia dla lingwistów, ale też antropologów, kulturo- i literaturoznawców. Nie oznacza to jednak przejścia uczonych je uwzględniających na pozycje etnolingwistów. Pozostają oni na ogół wierni uprawianym przez siebie dyscyplinom. Ale spotkanie z badaniami i osobowością Profesora Jerzego Bartmińskiego wywiera niezatarte piętno na sposobie myślenia i prowadzenia badań przez wielu z nich. Tworzą oni rodzaj drugiego, szerszego kręgu badaczy związanych z Profesorem Bartmińskim i lubelską szkołą etnolingwistyczną. W ten sposób kreuje się nieustanny dialog naukowy, którego uczestnicy niekoniecznie rezygnują z własnych poglądów, ale darzą się wzajemnym zainteresowaniem i wykazują szczerą wolę współpracy.

Trwałą cechą tego dialogu jest ciągły wzrost liczby jego uczestników. Pełniąc przez wiele lat funkcje Przewodniczącego Komisji Etnolingwistycznej przy Komitecie Językoznawstwa PAN i Komisji Etnolingwistycznej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Profesor Jerzy Bartmiński nieustrudzenie zjednuje sobie nowych partnerów. W ten sposób tworzy się trzeci, międzynarodowy krąg badaczy związanych z lubelską szkołą etnolingwistyczną i jej animatorem.

Zbudowanie tak imponującej sieci relacji, owocujących współpracą i zespołowymi badaniami w ramach międzynarodowych programów badawczych, jak choćby realizowany obecnie projekt EUROJOS (*Językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów na tle porównawczym*), nie wynika jedynie z atrakcyjności propozycji metodologicznych sformułowanych przez Profesora Jerzego Bartmińskiego.

Jego źródła leżą głębiej, w samej osobowości Profesora. Jerzy Bartmiński jest z gruntu człowiekiem dialogu i współpracę z innymi pojmując właściwie jako równorzędną wymianę myśli. W równym stopniu potrafi inspirować innych badaczy, co czerpać z ich dokonań, zachowując przy tym szacunek i uznanie dla partnera. Wyrazem takiej postawy jest bardzo duża liczba publikacji, do których zredagowania zaprosił innych uczonych. I nie chodzi tylko o uznane autorytety w dziedzinie lingwistyki, choć i takie przykłady nie należą do rzadkości. Jeszcze lepsze świadectwo nastawienia Profesora Bartmińskiego dają liczne publikacje sygnowane przez niego i młodych naukowców, nierzadko zresztą debiutujących pod okiem Profesora, ale których myślenie i ustalenia były na tyle ciekawe, że zostali potraktowani jako równorzędni partnerzy. Ta niezwykle rzadka cecha otwartości i szacunku dla innych nie ujawnia się jedynie w aktywności naukowej Profesora Jerzego Bartmińskiego. W dobie ostrych podziałów politycznych początku lat 80., kiedy to Jerzy Bartmiński bardzo zaangażował się w ruch społeczny NSZZ „Solidarność”, głębokiej polaryzacji uległy ludzkie postawy, co niejednokrotnie prowadziło do konfliktów, wrogości, a nawet zerwania wieloletnich przyjaźni. To, co odróżniało Jerzego Bartmińskiego od wielu innych uczestników życia publicznego tamtych lat, to postawa głęboko koncyliacyjna, nakazująca mu szukanie w każdym, nawet w przeciwniku politycznym, pozytywnych cech i motywacji, co już wówczas zjednało mu powszechny szacunek. Takiemu sposobowi postrzegania innych pozostał wierny do dziś.

Ofiarowany Profesorowi z okazji 75-lecia urodzin tom (*Polskie wartości w europejskiej aksjoserze*), zawierający zarówno jego rozproszone artykuły, jak i wypowiedzi obywatelskie jest wyjątkowo udanym świadectwem dokonań i postawy życiowej Profesora. Ukazuje go bowiem jako postać integralną, autentycznie i głęboko zaangażowaną w naukę i społeczną rzeczywistość. W postrzeganiu świata przez Profesora Bartmińskiego obie te sfery stapiają się w nierozdzielalną całość. Co więcej, ta pasja pracy i życia nie słabnie z biegiem lat. I nawet teraz, gdy Profesor Jerzy Bartmiński obchodzi swój jubileusz, który zwykle bywa okazją do spojrzenia wstecz i jakże uzasadnionego odczucia satysfakcji, Profesor snuje nowe plany, wytycza cele, pozyskuje nowych współpracowników i, nieodmiennie myśląc o przyszłości, kontynuuje rozpoczęty wiele lat temu dialog. Imponująca i wciąż rosnąca liczba jego interlokutorów wymownie świadczy o słuszności tego wyboru.